

## Ryszard Polak

ORCID 0000-0002-5617-2333

Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie  
Filia w Białej Podlaskiej

# Księża Jana Ciemniewskiego koncepcja wychowania do cnót roztropności, męstwa i wstrzemięźliwości

Father Jan Ciemniewski's Concept  
of Upbringing to Virtues of Prudence,  
Fortitude and Abstinence

## Abstrakt

Celem artykułu jest przedstawienie informacji o życiu i dorobku naukowym oraz publicystycznym ks. Jana Ciemniewskiego (1866–1947). Podstawą źródłową służącą opracowaniu niniejszej publikacji są głównie dzieła polskiego kapłana. Positkowano się również opracowaniami filozoficznymi i teologicznymi zagadnień, które rozważał opisywany uczony, powstałymi zarówno w okresie jego aktywności naukowej i duszpasterskiej, jak i po jego śmierci. Ciemniewski był kapłanem interesującym się filozofią i teologią oraz pedagogiką. Był twórcą systemu filozofii wychowania opartego na klasycznej, arystotelesowsko-tomistycznej koncepcji natury ludzkiej osoby oraz etyce zakładającej konieczność wychowania człowieka poprzez kształtowanie w nim cnót kardynalnych. Szczególnym przedmiotem zainteresowań uczynił doskonalącą rozum cnotę roztropności, a także cnotę męstwa i umiarkowania, nazywaną przez siebie cnotą wstrzemięźliwości. Twierdził,

że w wychowaniu nie tylko dzieci i młodzieży, ale także i dorosłej części społeczeństwa, należy zwracać uwagę na walkę z alkoholizmem i nieczystością, ponieważ one głównie zagrażają egzystencji jednostek i narodu. Pisał, że alkohol nie tylko osłabia wolę człowieka, ale także uszkadza jego system nerwowy oraz przyczynia się do zubożenia materialnego osoby nadużywającej tego trunku. Opracowując swoją koncepcję wychowania, Ciemniowski korzystał z bogatego dorobku myśli europejskiej. Interesował się także psychologią eksperymentalną oraz czerpał inspiracje od polskich psychologów (J. Ochorowicz, R. Radziwiłłowicz, T. Jaroszyński). Krytykował liberalizm etyczny, materializm, hedonizm. Według tego uczonego właściwe wychowanie polega na usprawnianiu ludzkiego intelektu i wzmacnianiu siły woli człowieka.

**Słowa klucze:** wychowanie, męstwo, wstrzemięźliwość, natura ludzka, cnota, roztropność

### Abstract

The aim of the article is to introduce the scientific and journalistic life and acquis of Father Jan Ciemniowski (1866–1947). The basis meant for developing this publication are the main works of the Polish priest. Philosophical and theological elaborations of issues that this scholar was considering, created when he was alive as well as after his death, were also used here. Ciemniowski was a priest interested in philosophy, theology and pedagogy. He was a creator of the philosophical upbringing system based on the classical Aristotelian-Thomistic concept of the nature of the human gist and ethics assuming the necessity of upbringing a human by forming the cardinal virtues in him. He made the mind-improving virtue of prudence the special object of his interests, but also the virtues of fortitude and abstinence. He claimed that in upbringing, not only of children and teenagers but also of the adult part of the society, we have to pay attention to fighting alcoholism and impurity because they are the ones that endanger the existence of individuals and the nation. He wrote that alcohol not only weakens a person's will, but also damages his nervous system, and contributes to the material impoverishment of the person who abuses the drink. In developing his concept of education, Ciemniowski drew on the rich heritage of European thought. He was also interested in experimental psychology and drew inspiration from Polish psychologists (J. Ochorowicz, R. Radziwiłłowicz, T. Jaroszyński). He criticised ethical liberalism, materialism and hedonism. According to this scholar, proper upbringing consists in improving the human intellect and strengthening the power of human will.

**Keywords:** upbringing fortitude, abstinence, human nature, virtue, prudence

Do pedagogów okresu II Rzeczypospolitej, których dorobek naukowy i poglądy nie zostały w sposób wyczerpujący opisane we współczesnej literaturze przedmiotu poświęconej dziejom myśli wychowawczej w Polsce, należy ks. Jan Ciemniewski (1866–1947)<sup>1</sup>. Jest to postać przez współczesnych historyków oświaty, wychowania i myśli pedagogicznej zapomniana lub bardzo rzadko przywoływana. W związku z tym konieczne wydaje się przeprowadzenie bardziej szczegółowej analizy jego spuścizny naukowej i powrót do jego koncepcji pedagogicznych w celu ich twórczego wykorzystania współcześnie. W tym też celu dokonam rekonstrukcji i omówienia myśli pedagogicznej Ciemniewskiego, zwracając uwagę na te jej elementy, które mogą być przydatne w pracy pedagogów i wychowawców, inspirując ich do kształtowania charakterów swoich uczniów i podopiecznych. Podstawą źródłową do analiz będą najważniejsze publikacje polskiego pedagoga i filozofa, w których jego poglądy z zakresu filozofii wychowania zostały wyartykułowane<sup>2</sup>. Ważne miejsce w dorobku publicystyczno-naukowym Ciemniewskiego zajmowały mniejsze publikacje, a także recenzje prac m.in. W. Baranowskiego<sup>3</sup>,

- 
- 1 B. Żulińska, „Śp. Ks. Jan Ciemniewski”, *Głos Karmelu* nr 12 (1947): 30–32; Stanisław Lempicki, *Złote paski. Wspomnienia ze szkoły galicyjskiej* (Warszawa: Wydawnictwo Oświatowe „Wspólna Sprawa”, 1957), 78–82; Jan Swastek, „Formative Years of the Polish Seminary in United States”, *Sacrum Poloniae Milenium* 6 (1959): 39–153; Kazimierz Jędrzejczak, *Katolicka myśl pedagogiczna w Drugiej Rzeczypospolitej. (Założenia – problematyka badań – osiągnięcia)* (Wolsztyn: „Woldruk”, 1998), 200–203; Janina Kostkiewicz, *Kierunki i koncepcje pedagogiki katolickiej w Polsce 1918–1939* (Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2013), 14, 52, 73, 74, 78, 195–197, 199, 202, 206–234, 265, 273, 303, 308, 319–321, 323, 325, 262, 397, 514, 520, 538, 540, 644; Dominika Jagielska, „Kształcenie charakteru i odrodzenie narodu polskiego – koncepcje wychowania do niepodległości Jana Ciemniewskiego (na podstawie twórczości do 1918 roku)”, *Polska Myśl Pedagogiczna* 1 (2015): 255–278; Ryszard Polak, „Ciemniewski Jan”, w: *Encyklopedia filozofii polskiej* (Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2011), 206–209.
  - 2 Są to przede wszystkim prace: *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 1 (Lwów, 1903); cz. 2 (Poznań, 1907) (wyd. II, cz. 1–2, Poznań, 1926–1927); *Budujmy Polskę od wewnątrz* (Lwów, 1917); *Etyka katolicka. Podręcznik do szkół średnich* (Lwów: Książnica – Atlas, 1930); „Rola Ducha św. w odrodzeniu świata”, w: *Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla* (Poznań: Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla, 1937), 269–283 (toż w osobnej odbitce: Poznań, 1937); „Odrodzenie z Ducha Świętego”, *Ateneum Kapłańskie* 39 (1947): 49–60 (toż w osobnej odbitce, Włocławek, 1947); *Odrodzenie z Ducha Świętego* (Włocławek, 1947).
  - 3 Jan Ciemniewski, „Wielka tajemnica psychiki narodu polskiego. Przez ks. Walerjana Baranowskiego, Poznań 1936, Księgarnia św. Wojciecha”, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy* 26 (1937), z. 1: 38–42.

F.W. Foerster<sup>4</sup>, F. de Hovre'a i P. Tochowicza<sup>5</sup>. Dlatego także one służyć będą za podstawę prezentacji dorobku Ciemniewskiego.

## Filozoficzne podstawy pedagogiki i wychowania według Ciemniewskiego

Podjmując się analiz związanych z zagadnieniami pedagogicznymi i wychowawczymi, J. Ciemniewski starał się uwzględnić w nich szeroki kontekst kulturowy i społeczny, w jakim żyje i wychowuje się człowiek. Wykazywał on przy tym dużą znajomość współczesnej mu psychologii, zwłaszcza eksperymentalnej – zarówno polskiej, jak też i europejskiej. Powoływał się na dzieła T.A. Ribota i W. Wundta<sup>6</sup>. Nie akceptował jednakże materialistycznej oraz naturalistycznej koncepcji świata i człowieka, głoszonej przez twórców psychologii eksperymentalnej, czerpiąc od nich tylko te inspiracje i pomysły, które – jak uważał – pozwalają lepiej zrozumieć naturę ludzkiej osoby i wpłynąć na jej właściwe wychowanie. Pisząc swoje prace, inspirował się także dziełami lekarzy i psychologów polskich, m.in. J. Ochorowicza, R. Radziwiłłowicza i T. Jaroszyńskiego<sup>7</sup>. Przede wszystkim zaś uważał, że podstawą dobrego wychowania człowieka i jego edukacji jest oparcie programów wychowawczych i systemów nauczania na solidnych podstawach światopoglądowych, których istnienie możliwe jest dzięki klasycznej filozofii (zwłaszcza etyki) i teologii katolickiej<sup>8</sup>. Według niego, niezbędna jest też znajomość historii i psychiki własnego narodu, a także sytuacji geopolitycznej oraz kulturowej, w jakiej rozwijała się i żyje polska młodzież współcześnie<sup>9</sup>.

Etyka klasyczna (arystotelesowsko-tomistyczna), której znajomość, według Ciemniewskiego, musi być jednym z najważniejszych fundamentów dających nauczycielom i wychowawcom podstawę do opracowania

4 Jan Ciemniewski, „Światła wiekuiste i ziemskie ciemności – nasza współczesność z punktu widzenia wieczności, przeł. Z. Starowieyska-Morstinowa (str. 163). Katowice 1938”, *Muzeum* 54 (1939), z. 1: 59–61; J. Ciemniewski, „F.W. Foerster. Stare i nowe wychowanie, przełożył Joachim Brachman, Katowice 1938 (str. 207)”, *Muzeum* 54 (1939), z. 1: 61–64.

5 Jan Ciemniewski, „F. de Hovre, P. Tochowicz. Podstawy współczesnej pedagogiki, Włocławek 1938”, *Muzeum* 53 (1938): 160–163.

6 Jan Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 1 (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1926), 35, 48.

7 Jędrzejczak, *Katolicka myśl pedagogiczna*, 200–201.

8 Uczony poświęcił tej problematyce osobną publikację. Zob.: Jan Ciemniewski, *O nowożytną metodę nauczania religii* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha).

9 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 1, 40–46.

dobrej teorii wychowania i praktyki z nią związanej, powinna się opierać przede wszystkim na podstawach filozofii klasycznej. Etyka ta jest nauką normatywną, traktującą o podstawowych zasadach postępowania ludzi, ustanowionych przez Boga wraz z powołaniem rodzaju ludzkiego do istnienia. Przedmiotem jej badań są obyczaje, pobudki oraz cele postępowania ludzkiego i reguły, jakimi powinien kierować się człowiek, aby mógł osiągnąć doczesne i wieczne szczęście. Dzieli się ona na naturalną, czyli przyrodzoną i objawioną – nadprzyrodzoną (katolicką). Etyka naturalna analizuje normy postępowania sprawiedliwego, polegającego na oddawaniu każdemu tego, co się mu należy. Normy postępowania możemy odczytać w niej i zrozumieć na podstawie codziennego doświadczenia oraz używając w sposób prawidłowy rozumu. Zadaniem etyki nadprzyrodzonej jest wskazanie skutecznych dróg służących osiągnięciu jedności człowieka z Bogiem poprzez przyjmowanie przezeń sakramentów oraz innych środków ustanowionych w tym celu przez Chrystusa po Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Etyka katolicka opiera się na fundamencie etyki naturalnej i ją zakłada. Czerpie swoje źródła i normy z Pisma św., nauczania ojców i doktorów Kościoła, tradycji katolickiej ujętej w oficjalnie uznanych dokumentach kościelnego Magisterium. Dzieli się ona na ogólną i szczegółową. Przedmiotami analiz w ramach etyki ogólnej są głównie: cel ostateczny człowieka, wartość czynów ludzkich i odpowiedzialność za nie ich sprawców, normy i składniki moralności, prawa boskie i ludzkie, a także ludzkie cnoty i wady (grzechy). Etyka szczegółowa analizuje natomiast obowiązki człowieka względem Boga, siebie samego i innych osób, w tym społeczności, które ludzie tworzą, w szczególności zaś rodziny, Kościoła, społeczeństwa, państwa i narodu. Zajmuje się też problematyką prawa własności prywatnej oraz publicznej, a także obowiązków wynikających z posiadania i używania tej własności<sup>10</sup>.

Ustosunkowując się do poglądów twórców i propagatorów tzw. etyki niezależnej, Ciemniewski uważał, że ponieważ zakłada ona autonomię człowieka względem religii i jej nakazów, opiera się na błędnych założeniach światopoglądowych, a przyjmowanie jej zasad prowadzi do zniknięcia moralności. Stosunek do wiary jest bowiem probierzem moralności i dobrego lub złego postępowania ludzkiej jednostki. Człowiek zaś bez przyjmowania i akceptowania prawd objawionych mu przez Boga nie jest w stanie doskonalić się moralnie, popada w egoizm, zaczyna postrzegać świat z punktu widzenia własnych, hedonistycznie pojmowanych potrzeb. Według Ciemniewskiego, świadczą o tym liczne fakty, m.in. to, że starożytna Grecja i Rzym, pomimo wysokiej kultury intelektualnej

---

10 Ciemniewski, *Etyka katolicka*, 1–3.

mieszkańców tych krajów, w okresie przedchrześcijańskim znajdowały się w stanie upadku kultury duchowej<sup>11</sup>.

Do współczesnych propagatorów etyki niezależnej Ciemniewski zaliczył m.in. materialistów, pozytywistów, skrajnych ewolucjonistów oraz panteistów, utylitarystów, hedonistów i relatywistów, głoszących liberalizm etyczny, prowadzący w konsekwencji do upadku obyczajów i moralności indywidualnej oraz społecznej<sup>12</sup>. Omawiając wymienione przez siebie kierunki filozoficzne, wykazywał sprzeczności i niekonsekwencje, w jakie popadali niektórzy ich przedstawiciele, uzasadniając swoje tezy w dziedzinie nauki o moralności. Dokonał m.in. szczegółowych analiz tekstów J. Benthama, J.S. Milla, H. Spencera, D. Hume'a i J.J. Rousseau<sup>13</sup>.

## Natura świata i człowieka a wychowanie

Zdaniem Ciemniewskiego, świat został stworzony i „urządzony” przez Boga celowo, tzn. wszystko ma w nim swe zastosowanie i przeznaczenie<sup>14</sup>. Jak wiadomo, pogląd ten jest obecny już od starożytności w filozofii arystotelesowskiej, a od czasów chrześcijaństwa – zwłaszcza w średniowieczu – w myśli św. Tomasza z Akwinu<sup>15</sup>. Również człowiek ma swoje, wyznaczone przez Stwórcę, zadania, których wypełnianie jest koniecznym warunkiem osiągnięcia przezeń celu ostatecznego ziemskiego istnienia, tj. zbawienia. Subiektywnie cel życia człowieka pojmowany jest przez katolików jako wieczne szczęście, będące najważniejszym przedmiotem pożądań ich woli. Zbawieniem zaś jednostki w sensie obiektywnym jest zjednoczenie się jej z Bogiem jako nieskończonym Dobrem<sup>16</sup>.

Według Ciemniewskiego, osoba ludzka jest wolna<sup>17</sup>. Jej wolę cechuje dynamizm w działaniu, którego intensywność zależy od indywidualnego wysiłku i poświęcenia każdego człowieka.

---

11 *Ibidem*, 4–5.

12 Jan Ciemniewski, *Rola Ducha Świętego w odrodzeniu świata współczesnego* (Poznań, 1937), 9.

13 Ciemniewski, *Etyka katolicka*, 25–27.

14 *Ibidem*, 6–7.

15 Por. Étienne Gilson, *Duch filozofii chrześcijańskiej*, przekł. Jan Rybałt (Warszawa: Pax, 1958), 307–308; Leo J. Elders, *Filozofia Boga. Filozoficzna teologia św. Tomasza z Akwinu*, przekł. Tadeusz Kuczyński (Warszawa: Agencja Wydawnicza Katolików MAG, 1992), 131–133.

16 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 1, 63.

17 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2 (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha), 26.

Bóg nie stworzył bowiem człowieka doskonałym, jak stworzył zwierzę lub roślinę, ale takim zostać mu kazał przez wysiłek i pracę wewnętrzną. Jest to specjalną właściwością człowieka, że nigdy nie jest on doskonałym i skończonym, i że jeszcze może coś dodać do swej moralnej wartości, do śmierci obowiązany będąc walczyć i pracować nad sobą<sup>18</sup>.

Ciemniewski przeciwny był poglądom współczesnych mu myślicieli, którzy szczęście utożsamiali z brakiem aktywności człowieka, zaprzestaniem praktykowania ofiarności i poświęcania się w walce o dobro moralne, preferowaniem lenistwa, bierności i konformizmu lub też gromadzeniem bogactwa w życiu doczesnym i w szeroko pojętym hedonizmie<sup>19</sup>. Jak pisał W. Tatarkiewicz, takich koncepcji w XX stuleciu (oczywiście także we wcześniejszych okresach) było wiele. Poglądy te zresztą dominują – zauważał autor *O szczęściu* – we współczesnych, nastawionych na konsumpcyjny tryb życia, społeczeństwach; nie tylko w zachodnioeuropejskiej czy północnoamerykańskiej kulturze.

Aby być szczęśliwym, trzeba mieć jak najwięcej przyjemności – tak myśli przeciętny człowiek, a przyznają mu rację niektórzy filozofowie, np. ci, co należeli do szkoły cyrenejskiej. Wszakże większość filozofów uważa to właśnie za najmniej pewną drogę do szczęścia; radzą raczej unikać cierpień niż poszukiwać w życiu przyjemności<sup>20</sup>.

Tego typu postawy – przyjmowane zarówno bezmyślnie, jak też i świadomie przez przedstawicieli hedonistycznie zorientowanych nurtów filozoficznych, Ciemniewski potępiał. Pisał m.in.: „Wielu (...) sądzi, że szczęście nie leży w nas samych, ale musi przyjść z zewnątrz, co oczywiście jest błędem. Inni znów przypuszczają, że poświęcenie i ofiara, (...) nie mogą iść w parze ze szczęściem, bo nie mogą dać nam radości. Przypuszczenie [to jest – R.P.] najzupełniej błędne”<sup>21</sup>.

---

18 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 1, 29.

19 Ciemniewski, *Etyka katolicka*, 56–59.

20 Władysław Tatarkiewicz, *O szczęściu*, wyd. X (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003), 282.

21 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2, 212. Wspomniane koncepcje szczęścia głosili głównie ideolodzy lewicowi, którzy za jedno z głównych nieszczęść ludzkości uznawali konieczność podejmowania przez człowieka ciężkiej i niejednokrotnie żmudnej pracy fizycznej, nie dostrzegając jej wartości i nie przypuszczając, iż dla wielu ludzi właśnie taka praca może być źródłem szczęścia oraz środkiem doskonalenia się i życiowej satysfakcji. Poza kręgiem europejskiej kultury wspomnianą powyżej pogardę do pracy fizycznej przejawiali zwłaszcza buddyści i hinduiści.



Uczony nie zgadzał się również z poglądami niektórych etyków i teologów moralności, jakoby osiągnięcie szczęścia było niemożliwe dla człowieka z powodu jego bytowej niedoskonałości i skomplikowanych warunków jego życia<sup>22</sup>. Jego zdaniem, ludzkie dążenie do szczęścia jest przede wszystkim związane z doskonaleniem się duszy człowieka, które wymaga wysiłku, ale też sprawia, że jednostka ludzka może się poczuć szczęśliwa i może osiągnąć autentyczną radość z pracy nad „urabianiem” własnego charakteru. Szczęście człowiek może osiągnąć tylko wtedy, gdy w dążeniu do doskonałości moralnej wyzbędzie się postawy egoistycznej, a dobrami materialnymi i duchowymi, które posiada, dzielić się będzie bezinteresownie z tymi, którzy ich potrzebują. Ostateczny zaś cel swego życia, czyli prawdziwe szczęście, człowiek może osiągnąć dopiero po śmierci – w pełnym zjednoczeniu z Bogiem w niebie<sup>23</sup>.

Jak twierdził Ciemniowski, człowiek jest obdarzony przez Stwórcę rozumem, dzięki czemu zdolny jest poznać intelektualnie cel swego ziemskiego życia, jego wola zaś – może pobudzić wszystkie inne jego władze do działań stosowanych w celu osiągnięcia tego celu. Ponieważ wola ludzka jest wolna, tzn. nie jest zdeterminowana do podejmowania decyzji wyłącznie obiektywnie dobrych moralnie, może wpływać na podejmowanie przez człowieka sądów praktycznych negatywnie lub pozytywnie. Według Ciemniowskiego, jej rola w życiu moralnym człowieka jest niewątpliwie najważniejsza i decydująca.

Rozum jest wykładnikiem tych instynktów oraz intuicji życia, których niejasną mgławicę prześwieśla i porządkuje; rozum jest pewnego rodzaju narzędziem, które liczy i rozsądza, uczy ekonomizować i wyzyskiwać te popędy, ale sam przez się nie jest motorem czynu i nie uznaje nad sobą najwyższą potęgę Stwórcy i poddaje się ostatecznie pod Jego władzę. Wszystko to ostatecznie czyni wola, oświecona i kierowana przez rozum, początki zaś tej woli tkwią w dążeniach instynktownych i bezwiednych, dlatego nie można ich tu lekceważyć i pomijać<sup>24</sup>.

Na ludzkie decyzje o wyborze i realizacji obiektywnego dobra lub zła moralnego mają także wpływ uczucia, które mogą „pociągać” wolę w przeciwnym kierunku i odwodzić ją tym samym od obiektywnego celu ludzkiego dążenia<sup>25</sup>. Dlatego też kształtowanie prawidłowej postawy

22 Jan Ciemniowski, *Odrodzenie z Ducha Świętego* (Włocławek, 1947), 14.

23 Ciemniowski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2, 216.

24 Jan Ciemniowski, „Na marginesie nowej książki teologicznej”, *Kwartalnik Teologiczny Wileński* 1 (1923): 252.

25 Ciemniowski, *Etyka katolicka*, 18–19.



moralnej człowieka, która jest warunkiem koniecznym osiągnięcia szczęścia wiecznego, polega na udoskonalaniu umiejętności zachowania wewnętrznej równowagi jego myśli, uczuć oraz czynów, a także na kierowaniu popędami w taki sposób, aby odgrywały one w życiu człowieka pozytywną, a nie destruktywną rolę. Pogląd ten wyrażało wielu uczonych, zwłaszcza przeciwstawiających się sentymentalizmowi i nawiązujących do tomistycznej koncepcji sublimacji uczuć, w tym też i Ciemniewski<sup>26</sup>. Zdaniem autora *Poznania i kształcenia charakteru*, w dużej mierze na tym polega istota wychowania chrześcijańskiego. Jego celem jest bowiem pokonanie dysharmonii pomiędzy wolą a uczuciem oraz pomiędzy pożądaniami ciała i ducha, które pojawiły się wraz z grzechem pierworodnym Adama i Ewy, a które obecnie człowiek musi skutecznie pokonywać na swej drodze ziemskiego życia, aby osiągnąć optymalny stopień swej ziemskiej doskonałości<sup>27</sup>.

Według Ciemniewskiego, odpowiednie i właściwe wychowanie, czyli zgodne z naturą człowieka, wzmacniać powinno w nim siłę ducha i woli, pozwalając tym samym pokonać wszelkie egoistyczne instynkty, targające nim już od chwili narodzin. Można je pokonać dzięki pielęgowaniu cnót moralnych – kardynalnych i teologicznych<sup>28</sup>. Naturalne predyspozycje do doskonalenia się w tym względzie posiadają wszyscy ludzie, wystarczy je tylko umiejętnie rozwijać. Tylko bowiem zwierzęta nierozumne są w swym działaniu całkowicie zdeterminowane przez instynkt<sup>29</sup>. W przeciwieństwie do nich człowiek posiada rozum, który – dzięki współdziałaniu z wolą – może powstrzymywać zwierzęce, egoistyczne instynkty. Jeśli jednak jednostka ludzka nie podejmie tego trudu, ciało jej może się stać posłusznym narzędziem deterministycznych sił przyrody, które, niepoddane kontroli, dostarczają źle ukształtowanej woli i rozumowi, zaniebanemu w usprawnianiu się w dążeniu do prawdy, jedynie środków do zaspokojenia egoistycznych zachcianek i skłonności.

---

26 Do znawców problematyki uczuć w koncepcji św. Tomasza z Akwinu należał m.in. A. Usowicz, który opierając się na tekstach autora *Summary teologicznej* oraz doświadczeniach współczesnych mu pedagogów i psychologów, dowodził, że władze „wyższe” człowieka wpływają na jego władze uczuciowe, odpowiednio je uszlachetniając i nie niszcząc ich, że uczucia mogą być dobrymi narzędziami cnoty, a także że sprawności moralne uszlachetniają uczucia. Zob. szerzej: Aleksander Usowicz, *Tomistyczna sublimacja uczuć w świetle nowożytnej psychologii* (Kraków, 1946), 28–37.

27 Ciemniewski, *Odrodzenie z Ducha Świętego*, 4.

28 Ciemniewski, *Etyka katolicka*, 62–63.

29 Por. Étienne Gilson, *Elementy filozofii chrześcijańskiej*, przekł. Tomasz Górski (Warszawa: Pax, 1965), 228; Lech Karczmarek, *Zarys psychologii neotomistycznej* (Poznań: Pallotinum, 1958), 224–226; Stefan Swieżawski, *Święty Tomasz na nowo odczytany* (Poznań: „W Drodze”, 2002), 151.

## Wychowanie do cnoty roztropności i jej znaczenie

Zdaniem Ciemniewskiego, aby człowiek stawał się coraz bardziej wartościowy i lepszy, powinien doskonalić cnoty moralne, zwłaszcza kardynalne. Określając pojęcie cnoty, autor powoływał się na tradycyjne jej rozumienie, zawarte w klasycznej myśli filozoficznej, w szczególności w systemie filozofii Arystotelesa oraz w poglądach Cycerona (reprezentującego rzymski stoicyzm) i św. Augustyna (neoplatonizm chrześcijański), a także św. Tomasza z Akwinu<sup>30</sup>. Według polskiego filozofa, najważniejszą z cnot przyrodzonych, które decydują o moralnej kondycji człowieka, jest roztropność<sup>31</sup>. Jest ona sprawnością intelektualną doskonalącą rozum<sup>32</sup>. Składają się na nią: świadomość rzeczy przeszłych, poczucie terażniejszości, przewidywanie przyszłości, rozważa, spostrzegawczość, zmysł krytyczny, czujność, pilność, ostrożność oraz zdolność przystosowania się do zmieniających się warunków bytu. To ona przyczynia się do zharmonizowania, czyli zaprowadzenia rozumnego umiaru we wszystkich skłonnościach i w całym postępowaniu ludzkim, nadając mu cechę jedności i stałości. Ona też wiąże wszystkie pozostałe cnoty ludzkie w jedną całość i nadaje im właściwy kierunek. Powstrzymuje także uczucia człowieka przed ich nieuporządkowanym i zgubnym dążeniem do zapanowania nad intelektem. Jej znaczenie dla każdej osoby posiadającej ją w stopniu wystarczającym polega na tym, że wprowadza do jej życia ład, porządek, karność, stałość, jedność, ciągłość, piękność, wspaniałość, wielkość i „dlatego daje ona najlepszą gwarancję pięknego i stałego charakteru”<sup>33</sup>. Człowiek niemający zaś cnoty roztropności jest lekkomyślny, nieuważny, nieprzewidyujący, umysłowo niezaradny. Lekkomysłność ludzka polega na tym, że osoba posiadająca tę cechę

---

30 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 1, 184–185.

31 J. Ciemniewski opierał się na dokonaniach tradycji arystotelesowsko-tomistycznej. Akwinata bowiem, podobnie jak starożytny autor *Etyki nikomachejskiej*, był zdania, że to właśnie roztropność jest cnotą najbardziej niezbędną dla ludzkiego życia i bez niej inne sprawności nie mogą się w jakikolwiek sposób rozwijać. Zob. Jean-Pierre Torrell, *Święty Tomasz z Akwinu mistrz duchowy*, przeł. z franc. Agnieszka Kuryś (Poznań–Warszawa: „W Drodze”, 2003), 373 i n. W pełni zgadzają się z ową koncepcją współcześni teoretycy wychowania personalistycznego. Doceniając wartość owej sprawności, F.W. Bednarski pisze, że „roztropność (...) sprawia, że człowiek pod jej wpływem z łatwością, radością i ochoczo stosuje ogólne zasady moralne do poszczególnych warunków, w których nasze życie rozwija się”, Feliks W. Bednarski, *Zagadnienia pedagogiczne* (Londyn: Veritas, [1982]), 121.

32 Aleksander Żychliński, *Teologia życia wewnętrznego*, wyd. II (Kielce: „Verbum”, 1947), 255.

33 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2, 136.

charakteru ulega złudzeniom wynikającym z nieodróżniania istoty rzeczy od tego, co nieistotne, a także faktów i zdarzeń mało znaczących od mających duże znaczenie i wartość etyczną. Z tego powodu osoba taka ulega częstym rozczarowaniom, a w swoim działaniu zmierza do celów, których w rzeczywistości nie zamierza osiągnąć. Również narzuca się ona ze swoimi koncepcjami działania tam, gdzie jej obecność – ze względu na brak należnych kompetencji i kwalifikacji – nie jest nawet pożądana. „Człowiek lekkomyślny (...) każdemu się narzuca i gotów jest podjąć się każdej sprawy, choćby to była posada ministra, bo nie zdaje sobie sprawy ze swej nieudolności, dlatego jest tak niebezpiecznym doradcą”<sup>34</sup>.

Zdaniem Ciemniewskiego, roztropność doskonali rozum, którego znaczenia w życiu ludzkim nie da się przecenić.

Rozum i tylko rozum jest najwyższym sędzią pracy umysłowej, on to opłynał przyrodę i poddał ją pod władzę człowieka, on to ma wyznaczać ową średnią miarę, na zachowaniu której polega cnota, on to ma kojarzyć wyobrażenia i miarkować uczucia nasze, on to jest władzą rządzącą i organizującą w świecie, na nim wreszcie opiera się powaga i władza człowieka, nim powoduje się jego sumienie<sup>35</sup>.

Ciemniewski uważa, że kształtowanie i rozwój tej cnoty wspomaga Duch Święty, oświecając rozum poprzez umacnianie osoby ludzkiej nadprzyrodzonymi darami Bożymi, spośród których na uwagę zasługują m.in. nadprzyrodzona roztropność i mądrość<sup>36</sup>. Nadprzyrodzona roztropność rodzi się w człowieku dzięki jego religijności, a więc nie pochodzi ona od człowieka, lecz od Boga, ale jej istnienie w duszy ludzkiej jako sprawności możliwe jest dzięki przestrzeganiu przykazań boskich i dobremu, chrześcijańskiemu życiu; uzupełnia ona przyrodzoną, kardynalną cnotę roztropności, doskonaląc moralnie jednostkę ludzką w większym stopniu niż w przypadku ludzi prawych, lecz indyferentnych religijnie. Dlatego też, dodawał Ciemniewski, „główną przyczyną naszego braku roztropności jest brak nabożeństwa do Ducha Świętego, brak

34 *Ibidem*, s. 137. Omawiana przez naszego uczonego cnota roztropności, opisana w ogólnych zarysach, była przedmiotem szczegółowych analiz J. Woronieckiego. Zob. m.in.: Jacek Woroniecki, „Studium nad kardynalną cnotą roztropności”, *Kwartalnik Teologiczny Wileński* 1–2 (1923–1924), 226–247.

35 Jan Ciemniewski, *Budujemy Polskę wewnątrz* (Lwów: Nakładem Autora, 1918), 48.

36 Por. Alexis Riaud, *O działaniu Ducha świętego w naszych duszach*, przekł. S. Foryś, wyd. II (Kalwaria Zebrzydowska: „Calvarianum”, 1998), 43–48, 59–62; Stanisław Olejnik, *Teologia moralna życia osobistego* (Włocławek: Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1999), 70–71.

podporządkowania się Jego działaniu wskutek zaniedbania łask i darów, otrzymanych jeszcze na chrzcie świętym<sup>37</sup>.

Działaniu Ducha Świętego w naszych duszach przeciwdziała także tzw. roztropność ciała, której mianem określa się hedonizm i praktyczną zręczność rozumu w zaspokajaniu potrzeb tylko cielesnych, hamując rozwój człowieka. Uczony pisał, że „mądrość wedle ciała przeciwna jest Bogu i tamuje w nas przyływ jego łaski, łaski Ducha św. Ma ona swoje rozumowanie i swoje błogosławieństwa wręcz przeciwne błogosławieństwom Ewangelii<sup>38</sup>.

Według Ciemniewskiego, aby wspomagać naszą roztropność, trzeba przede wszystkim dobrze się modlić. Oprócz modlitwy, która umożliwi nam skuteczne korzystanie z darów Ducha Świętego, ważne jest codzienne korzystanie z Jego natchnień. „Posłuszeństwo i wierność Duchowi Świętemu jest najlepszym środkiem do nabycia roztropności, opanowania uczuć i nadania im właściwej miary, albowiem wtedy sam Duch Święty kieruje nami i udziela nam swej mądrości wedle potrzeb naszych i okoliczności, w jakich się znajdujemy<sup>39</sup> – pisał uczony.

## Kształtowanie cnót męstwa i wstrzeźliwości oraz ich znaczenie

Zdaniem Ciemniewskiego, każdy, zwłaszcza młody człowiek, powinien być wychowywany do cnoty męstwa, dzięki której już jako dorosły będzie osobą odważną i pokonującą wiele trudnych do przezwyciężenia przeszkód. Jednocześnie człowiek mężny musi być umiarkowany

---

37 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2, 137. Zob. na ten temat m.in.: Romuald Kostecki, *Tajemnica współżycia z Bogiem. Zagadnienie cnót teologicznych wiary, nadziei i miłości* (Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1985), 69–71; Andrzej Gmurowski, *Doskonałość chrześcijańska w myśl zasad św. Tomasza z Akwinu (Studium teologiczne)* (Gniezno: Księgarnia św. Wojciecha, 1934), 206–210.

38 Ciemniewski, *Rola Ducha Świętego w odrodzeniu świata współczesnego*, 8.

39 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2, 137. Słuszność poglądu J. Ciemniewskiego potwierdzają, jak się wydaje, rzetelne badania współczesnego nam teologa i filozofa R. Kosteckiego, który stwierdził m.in.: „Z racji wzniosłości i nadprzyrodzonego celu ostatecznego oraz skomplikowania naszego życia różnymi trudnościami, jakie w nim napotykamy, dary Ducha Świętego są niezbędne do osiągnięcia zbawienia. Bez specjalnego bowiem kierownictwa Bożego i szczególnej Jego pomocy nie można się należycie rozeznąć w drodze do celu nadprzyrodzonego ani pokonać wszystkich trudności”. Romuald Kostecki, *Tajemnica życia nadprzyrodzonego. Zagadnienie łaski uświęcającej* (Warszawa: Pax, 1975), 176–177. Zob. także: Maria Eugippiusz od Dzieciątka Jezus, *Chcę widzieć Boga*, przeł. z franc. W. Ryszka (Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych, 1982), 339 i n.

w swoim życiu i działaniu, a sprawność ta pozwoli mu zachować duchową równowagę, zdrowie i sprawność cielesną. Męstwo jest cnotą, która pozwala nam opanować strach, małoduszność, bojaźń i lenistwo, a zarazem zuchwalstwo, brawurę i niepotrzebne narażanie się na niebezpieczeństwo w trakcie czynienia dobra moralnego lub jego obrony. Wadami przeciwnymi jej są małoduszność, niestałość, niecierpliwość, zbytnia pewność siebie, zuchwałość, zarozumiałość i samolubstwo<sup>40</sup>. Środkami wspomagającymi kształtowanie się w człowieku cnoty męstwa są sprawności jej pokrewne: posłuszeństwo, miłość prawdy oraz modlitwa. Autor *Etyki katolickiej* wyróżnił cztery rodzaje posłuszeństwa ludzkiego (w szczególności wobec Boga) – ślepe, niewolnicze, rozumne oraz posłuszeństwo z miłości. Tylko dwa ostatnie z nich służą doskonaleniu się człowieka w męstwie, pierwsze zaś z wymienionych Ciemniewski uznał za utrudniające rozwój tej cnoty<sup>41</sup>.

Wstrzeźliwość jako cnota moralna była szczególnym przedmiotem refleksji i zainteresowań Ciemniewskiego. Zajmował się zarówno jej opisywaniem, jak i propagowaniem jej dobroczynnych skutków. Nie był w swoich rozważaniach na ten temat odosobniony. Również inni polscy teolodzy, m.in. A. Gmurowski i J. Woroniecki, zauważali, że właśnie ona sprawia, że osoba ludzka posiadająca tę sprawność jest mniej podatna na popełnianie grzechów będących skutkiem braku stosownego umiaru w życiu, zwłaszcza uczuciowym, i może łatwiej pokonywać trudności napotymane z tego powodu na drodze do swej doskonałości moralnej<sup>42</sup>. Praktyczne kultywowanie owej cnoty – pisał Ciemniewski – polega na unikaniu wszelkich okazji do pijaństwa, obżarstwa i rozwiązłości seksualnej, które nie tylko osłabiają ducha, ale też niszczą ciało. Polski uczony twierdził, że zwłaszcza zdecydowanie ujemny wpływ na właściwe kształtowanie charakteru człowieka ma spożywanie przezeń nawet niewielkich ilości alkoholu. Jest on bowiem substancją uzależniającą ludzki organizm, i przez to przyczyną wielu chorób fizycznych, gdyż znacznie osłabia układ immunologiczny.

Najrozmaitsze bakterie chorobotwórcze – pisał Ciemniewski – i tak są dziś rozpowszechnione na świecie, że mało kto z nas wolny jest od nich,

---

40 Ciemniewski, *Etyka katolicka*, 91–92. Por. Jan Fiuta, *Istota męstwa chrześcijańskiego według nauki św. Tomasza z Akwinu* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1946).

41 Por. Andrzej Gmurowski, *O bojaźni bożej* (Lwów: Wydawnictwo oo. Dominikanów, 1938), 11–16.

42 Zob. Andrzej Gmurowski, *Umiarkowanie i powściągliwość* (Włocławek: Drukarnia Diecezjalna, 1935), 4; Jacek Woroniecki, „Cnota kardynalna umiarkowania”, *Szkoła Chrystusowa* 1 (1930), nr 5: 227–237.

a jednak nie wszyscy ludzie ulegają tym zarodkom, bo organizm nasz, o ile nie jest zatruty alkoholem lub nikotyną, sam niszczy te bakterie. Czynnikiem rozstrzygającym w każdej chorobie jest przeto sam organizm i jego wrodzona odporność przeciw wszelkiego rodzaju zaradkom i bakteriom. Jeśli pomimo to tysiące ofiar pochłaniają wśród nas choroby, takie jak rak, gruźlica, płonica, hiszpanka, a przede wszystkim choroby nerwowe i umysłowe, to przyczyny tego szukać należy w uprzednim zatruciu organizmu nikotyną lub alkoholem<sup>43</sup>.

Powołując się na refleksje znanych myślicieli katolickich oraz badania licznych psychologów i lekarzy na ten temat, autor *Etyki katolickiej* pisał, że nadużywanie alkoholu przez ludzi niszczy ich system nerwowy, pozbawia ich możliwości właściwego używania rozumu i osłabia ich wolę<sup>44</sup>. Będąc zdecydowanym zwolennikiem abstynencji i przeciwstawiając się tym osobom, które głosiły pogląd, jakoby okazjonalne i niesystematyczne spożywanie trunków miało wręcz pozytywny wpływ na zdrowie człowieka, Ciemniewski pisał:

Nauka dzisiejsza odpowiada na to, że nawet umiarkowane używanie alkoholu osłabia władze umysłowe i zmniejsza nasz krytycyzm, a natomiast pobudza naszą wyobraźnię i zmysłowość. Już taka drobna ilość alkoholu, jaka zawarta jest w jednym kieliszku wódki lub kilku kuflach piwa, upośledza nasze funkcje myślenia refleksji, obezwładniając nasz umysł i rozsądek<sup>45</sup>.

Picie zwłaszcza wysokoprocentowych trunków powoduje także liczne uszkodzenia mózgu związanego z ludzkim myśleniem i kojarzeniem i stąd też ma wpływ na wydawanie błędnych sądów i opinii o rzeczywistości, w której alkoholik żyje<sup>46</sup>. Osłabienie zaś woli spowodowane spożyciem alkoholu skłania człowieka do popełniania czynów moralnie złych, a nawet uwłaczających jego godności<sup>47</sup>. Dlatego też liczne przestępstwa, w tym wykroczenia przeciwko moralności seksualnej i dobrym obyczajom, a także morderstwa, popełniane są w obecnych czasach przeważnie w stanie nietrzeźwym. Alkoholizm niszczy też więzi społeczne i rodzinne

43 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2, 147.

44 Ciemniewski, *Etyka katolicka*, 94. Por. Mieczysław Sygnarski, „Alkoholizm a młodzież”, w: *Groźna statystyka* (Poznań: Wydawnictwo Związku Nauczycieli Abstynentów, 1927), 10–24.

45 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 1, 208.

46 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2, 257–258.

47 Jan Ciemniewski, „Abstynencja jako czynnik kształcenia woli i charakteru”, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy*, 27 (1938): 22–27.



oraz zabija wzajemną miłość i patriotyzm. Jak wskazują na to liczne historyczne przykłady, przyczynił się on do upadku moralnego polskiego społeczeństwa, zwłaszcza ludu wiejskiego, który naśladowując zwyczaje inteligencji „pijącej umiarkowanie”, popadł w pijaństwo, nadmiernie spożywając trunki alkoholowe<sup>48</sup>. Dlatego też Ciemniewski zalecał całkowitą abstynencję wszystkim tym, którym szczególnie zależy na dobru ojczyzny i całej społeczności polskiej. Dzięki niej także ekonomiczna sytuacja kraju ulegnie poprawie, a naród nasz podoła konkurencji żydowskich handlarzy i kupców, bowiem, jak twierdził, chcąc tego dokonać, „musimy najpierw dorównać im w trzeźwości i wstrzeźliwości – bez tego walka z nimi nie ma u nas szans powodzenia”<sup>49</sup>.

Aby trzeźwość narodu stała się faktem, należy przeprowadzać szeroką akcję uświadamiania i wychowania wszystkich warstw społecznych oraz domagać się wprowadzenia w życie przepisów i ustaw, które zwalczałyby plagę alkoholizmu i zgubne jej skutki mocą obowiązującego wszystkich prawa państwowego<sup>50</sup>.

Działalność i poglądy polskiego uczonego, artykułowane na kartach wydawanych przezeń książek i łamach prasy, z pewnością przyczyniły się do głębszego zainteresowania się duchowieństwa polskiego walką z plagą alkoholizmu i pijaństwa. Informacyjną akcję uświadamiania wśród młodzieży, dotyczącą wpływu alkoholu na ludzkie zdrowie, prowadziło w czasach Ciemniewskiego wielu działaczy społecznych, lekarzy i kapłanów. Pojawiły się m.in. prace B. Duchowicza<sup>51</sup> i W. Ulbrichta<sup>52</sup> na ten temat oraz publikacje zbiorowe przeznaczone na pomoce dydaktyczne dla nauczycieli<sup>53</sup>. Były one głównie rozpowszechniane przez Składnicę Abstynencką w Poznaniu. W szkołach zakładano organizacje młodzieżowe propagujące idee trzeźwości i abstynencji. Należało do nich Koło Młodzieży Błękitnej, założone przez K. Sokala, będącego lekarzem

---

48 Jan Ciemniewski, *My a Żydzi. Przyczynek do kwestii żydowskiej* (Lwów: „Dziennik Polski”, 1898), 146. Por. Leon Pyżalski, *Wrogowie ludu prawdziwi i mniemani* (Zamość: Nakładem oo. Redemptorystów, 1938), 28–38.

49 Jan Ciemniewski, *Uwagi na czasie*, „Gazeta Kościelna” (1936), nr 5, 59.

50 Jan Ciemniewski, *Jak zakładać i prowadzić koła abstynenckie młodzieży* (Kraków, 1927), 4.

51 Bronisław Duchowicz, *Dlaczego i w jaki sposób szkoła powinna walczyć z alkoholizmem* (Poznań: Wydawnictwo św. Wojciecha, 1928).

52 Willibald Ulbricht, *Szkoła a zagadnienie alkoholizmu* (Poznań: Wydawnictwo Związku Nauczycieli Abstynentów, 1929).

53 Zob. np.: *Lekcje szkolne o alkoholu* (Poznań: Wydawnictwo Związku Nauczycieli Abstynentów, 1927).



szkolnym w Męskim Seminarium Nauczycielskim w Lublinie<sup>54</sup>. Przez ks. H. Szumana zainicjowane zostały akcje powoływania do istnienia licznych organizacji abstynenckich, skupiających dzieci. Wielu lekarzy szkolnych w międzywojennej Polsce prowadziło systematyczne badania nad zagadnieniem pijaństwa młodzieży, które przyczyniły się do zaznajomienia również dorosłej części społeczeństwa ze skalą wspomnianego problemu. Należał do nich m.in. J. Szmurło w Warszawie, S. Brokowski oraz S. Gnoiński w Wilnie<sup>55</sup> oraz B. Mikłaszewski oraz F. Mikinka<sup>56</sup> w Łodzi. Wyniki swoich prac publikowali oni na łamach czasopism<sup>57</sup>. Do akcji zwalczania zwyczaju notorycznego upijania się młodzieży włączyły się także polskie władze oświatowe. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydał w 1928 r. okólnik w sprawie propagandy wstrzemięźliwości od alkoholu w szkołach, zobowiązujący nauczycieli do walki z plagą pijaństwa wśród dzieci i młodzieży<sup>58</sup>.

Autor *Etyki katolickiej* interesował się walką nie tylko z alkoholizmem, ale również zwalczaniem innych wad wynikających z zaniedbania pielęgnowania cnoty umiarkowania. Uczony twierdził, że człowiek umiarkowany musi być też wstrzemięźliwy w jedzeniu oraz powinien hamować swój zbyt wybujały, zwłaszcza w młodym wieku, popęd seksualny<sup>59</sup>. Zdaniem Ciemnieńskiego, wstrzemięźliwość, czyli powściągliwość, polega na hamowaniu nadmiernych pożądań zmysłowych w dziedzinie płciowej i spożywania pokarmów, przyczynia się do wzmacniania siły woli i rozumu oraz wyzwala w człowieku inicjatywę twórczą<sup>60</sup>. Jej cechą charakterystyczną jest to, że ma „na oku cel właściwy, a nie przyjemność, towarzyszącą danej czynności. Trzeba przeto jeść, aby żyć, a nie żyć, aby jeść,

---

54 Lekarz ten zajmował się także upowszechnianiem idei walki z pijaństwem młodzieży na łamach ówczesnej prasy. Zob. Kazimierz Sokal, „Walka z alkoholizmem a szkoła”, *Wychowanie Fizyczne* (1931), z. 3: 108–115.

55 Stefan Gnoiński, „O alkoholizmie wśród dzieci szkół powszechnych miasta Wilna”, *Trzeźwość* nr 6 (1937): 282–286.

56 Franciszek Mikinka, „Alkoholizm a młodzież łódzka”, *Świt* nr 4 (1938): 5–6.

57 Zob. Jan Szmurło, „O używaniu napojów wysokokowych przezariatwę szkół powszechnych w Warszawie”, *Opieka nad Dzieckiem* 5 (1924): 12; Stefan Brokowski, „Alkoholizm wśródariatwę szkół powszechnych w Wilnie”, *Archiwum Higieny* (1925), t. 1, z. 2: 149–163; Bolesław Mikłaszewski, „Alkoholizm wśród dzieci szkół powszechnych m. Łodzi”, *Opieka nad Dzieckiem* nr 2 (1925): 6.

58 Zob. *Rozporządzenia i okólniki w sprawach higieny szkolnej i wychowania fizycznego za lata 1918–1928* (Warszawa: Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1928), 115.

59 Ciemnieński, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2, 293.

60 Por. Zdzisław Goliński, *Cnota czystości według św. Tomasza z Akwinu z uwzględnieniem współczesnej pedagogiki płciowej* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1935).

jak to czynią sybaryci i smakosze; trzeba pamiętać, że zadaniem popędu płciowego jest rozmnażanie się rodzaju ludzkiego, a nie chwilowa rozkosz jednostki”<sup>61</sup>. Czystość seksualna, będąca według Ciemniewskiego jednym ze składników szeroko pojmowanej cnoty wstrzemięźliwości, pozwala osobie ludzkiej łatwiej przezwyciężyć i pokonać wady moralne nie tylko wiążące się z dziedziną moralności płciowej, ale także inne, nawet bezpośrednio z nią niezwiązane. „Kto opanował już w sobie zmysłowość i pociąg płciowy – pisał Ciemniewski – ten dokonał rzeczy najtrudniejszej w życiu, duch jego dojrzał i wyzwolił się z cielesności, wszelkie inne trudności i przeszkody łatwo przeto teraz pokona”<sup>62</sup>. Według uczonego istnieje szereg środków pozwalających osobie ludzkiej pielęgnować cnotę czystości. Podzielił je na przyrodzone i nadprzyrodzone. Do pierwszych zaliczył gorące pragnienie czystości, pracę fizyczną i umysłową oraz sport, higienę wyobraźni, wstrzemięźliwość od alkoholu, skromność i wstydlivość. Do drugiej kategorii zakwalifikował wiarę, która uświadamia osobie ludzkiej, że nieczystość jest grzechem, oraz częstą spowiedź i komunię św.

Jednym z zasadniczych powodów, dla jakich wstrzemięźliwość seksualna powinna być ideałem dążenia zwłaszcza młodych ludzi, jest ten, że nieczystość, czyli nadużycia wynikające z nieopanowania instynktu płciowego człowieka, jest wadą ludzkiego charakteru. Jej zasadniczą cechą jest z kolei to, że wzmaga się ona wraz z intensyfikacją doznań seksualnych, powodując zachwianie równowagi układu nerwowego człowieka i eliminując automatycznie wszystkie te cechy osobowości ludzkiej i cnoty, które stanowią o jego człowieczeństwie, sprowadzając go do poziomu zwierzęcia.

Folgując swym niskim instyktom, człowiek staje się coraz bardziej zmysłowym i lubieżnym, każdy bowiem upadek zmysłowy potęguje jego zdrożność i wywołuje coraz to nowsze pragnienia i potrzeby, tak że w końcu staje się on niewolnikiem swych chuci cielesnych. Wtedy nic go już nie powstrzyma od zdrożnych występków, chyba wyczerpanie zupełne i ruina fizyczna; nie istnieje już bowiem dla niego wstyd, ani honor, ani obowiązek, ani sumienie, ani nawet obawa kary lub utraty nieba, gdyż zmysł jego został przyćmiony<sup>63</sup>.

---

61 Ciemniewski, *Etyka katolicka*, 93.

62 *Ibidem*, 99.

63 Ciemniewski, *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2, 148–149; Ciemniewski, *Etyka katolicka*, 99.

Podobny pogląd na zasygnalizowaną kwestię mieli inni teolodzy podejmujący nad nią refleksję<sup>64</sup>.

## Podsumowanie i wnioski

Ks. Jan Ciemniewski jako teolog i filozof podkreślał w swoich publikacjach naukowych i popularnonaukowych rolę i znaczenie cnót moralnych w życiu człowieka, nawiązując do tradycji katolickiej, głównie arystotelesowsko-tomistycznej. Opisując sprawności moralne człowieka, opierał się na koncepcji człowieka jako bytu osobowego, posiadającego rozum i wolę. W życiu ludzi dużą rolę odgrywają uczucia, które każdy powinien kształtować tak, aby spełniały one pozytywną funkcję i nie zakłócały sprawnego działania rozumu i woli. W ujęciu Ciemniewskiego sprawność moralna człowieka i jego rozwój zależą przede wszystkim od roztropności doskonalącej rozum, męstwa usprawniającego wolę i wstrzemięźliwości mającej na celu panowanie nad uczuciami, ale także wpływającej na ludzkie myślenie i podejmowanie decyzji. Uczony dużo miejsca w swoich pracach poświęcił walce z alkoholizmem, który w społeczeństwie polskim stał się jedną z głównych wad utrudniających rozwój zarówno jednostek, jak i narodu oraz państwa.

Wiele interesujących, ale niepodjętych w tym artykule zagadnień opisywanych przez Ciemniewskiego wartych jest dalszych badań. Przede wszystkim można zbadać wielokrotnie podejmowaną przez tego uczonego kwestię polskiego charakteru narodowego, a także wychowania religijnego Polaków, porównując ją z koncepcjami innych pedagogów, teologów i filozofów okresu II Rzeczypospolitej. Należałoby także porównać jego podręcznik do etyki katolickiej w szkołach średnich z podręcznikami innych autorów polskich.

## Literatura źródłowa. Prace ks. Jana Ciemniewskiego

- „Abstynencja jako czynnik kształcenia woli i charakteru”, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy* 27 (1938): 22–27.
- Budujmy Polskę wewnątrz* (Lwów: Nakładem Autora, 1918).
- Etyka katolicka. Podręcznik do szkół średnich* (Lwów: Książnica – Atlas, 1930).
- „F. de Hovre, P. Tochowicz. Podstawy współczesnej pedagogiki, Włocławek 1938”, *Muzeum* 53 (1938): 160–163.

---

64 Ferdynand Machay, „Niebezpieczeństwo pornografii”, w: *Walka z pornografią (Cykl rozpraw)* (Poznań: Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, 1932), 12–13.

- „F.W. Foerster. Stare i nowe wychowanie, przełożył Joachim Brachman, Katowice 1938 (str. 207)”, *Muzeum* 54 (1939), z. 1: 61–64.
- Jak zakładać i prowadzić koła abstynenckie młodzieży* (Kraków: Centrala Kół Abstynenckich Młodzieży, 1927).
- My a Żydzi. Przyczynek do kwestii żydowskiej* (Lwów: „Dziennik Polski”, 1898).
- „Na marginesie nowej książki teologicznej”, *Kwartalnik Teologiczny Wileński* 1 (1923): 248–257.
- O nowożytną metodę nauczania religii* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha).
- Odrodzenie z Ducha Świętego* (Włocławek, 1947).
- Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 1 (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1926).
- Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. 2 (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1926).
- Rola Ducha Świętego w odrodzeniu świata współczesnego* (Poznań, 1937).
- „Światła wiekuiste i ziemskie ciemności – nasza współczesność z punktu widzenia wieczności, przeł. Z. Starowieyska-Morstinowa (str. 163). Katowice 1938”, *Muzeum* 54 (1939), z. 1: 59–61.
- „Uwagi na czasie”, *Gazeta Kościelna* nr 5 (1936): 59.
- „Wielka tajemnica psychiki narodu polskiego. Przez ks. Walerjana Baranowskiego, Poznań 1936, Księgarnia św. Wojciecha”, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy*, 26 (1937), z. 1: 38–42.

### Książki i monografie

- Bednarski Feliks W., *Zagadnienia pedagogiczne* (Londyn: Veritas, [1982]).
- Duchowicz Bronisław, *Dlaczego i w jaki sposób szkoła powinna walczyć z alkoholizmem* (Poznań: Wydawnictwo św. Wojciecha, 1928).
- Elders Leo J., *Filozofia Boga. Filozoficzna teologia św. Tomasza z Akwinu*, przekł. Tadeusz Kuczyński (Warszawa: Agencja Wydawnicza Katolików MAG, 1992).
- Fiuta Jan, *Istota męstwa chrześcijańskiego według nauki św. Tomasza z Akwinu* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1946).
- Gilson Étienne, *Duch filozofii chrześcijańskiej*, przekł. Jan Rybałt (Warszawa: Pax, 1958).
- Gilson Étienne, *Elementy filozofii chrześcijańskiej*, przekł. Tomasz Górski (Warszawa: Pax, 1965).
- Gmurowski Andrzej, *Doskonałość chrześcijańska w myśl zasad św. Tomasza z Akwinu (Studium teologiczne)* (Gniezno: Księgarnia św. Wojciecha, 1934).
- Gmurowski Andrzej, *O bojaźni bożej* (Lwów: Wydawnictwo oo. Dominikanów, 1938).
- Gmurowski Andrzej, *Umiarkowanie i powściągliwość* (Włocławek: Drukarnia Diecezjalna, 1935).
- Goliński Zdzisław, *Cnota czystości według św. Tomasza z Akwinu z uwzględnieniem współczesnej pedagogiki płciowej* (Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1935).
- Jędrzejczak Kazimierz, *Katolicka myśl pedagogiczna w Drugiej Rzeczypospolitej. (Założenia – problematyka badań – osiągnięcia)* (Wolsztyn: Woldruk, 1998).

- Karczmarek Lech, *Zarys psychologii neotomistycznej* (Poznań: Pallotinum, 1958).
- Kostecki Romuald, *Tajemnica życia nadprzyrodzonego. Zagadnienie łaski uświęcającej* (Warszawa: Pax, 1975).
- Kostkiewicz Janina, *Kierunki i koncepcje pedagogiki katolickiej w Polsce 1918–1939* (Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2013).
- Lekcje szkolne o alkoholu* (Poznań: Wydawnictwo Związku Nauczycieli Abstynentów, 1927).
- Lempicki Stanisław, *Złote paski. Wspomnienia ze szkoły galicyjskiej* (Warszawa: Wydawnictwo Oświatowe „Wspólna Sprawa”, 1957).
- Machay Ferdynand, „Niebezpieczeństwo pornografii”, w: *Walka z pornografią (Cykl rozpraw)* (Poznań: Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, 1932).
- Maria Eugipiusz od Dzieciątka Jezus, *Chcę widzieć Boga*, przeł. z franc. W. Ryszka (Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych, 1982).
- Możdżeń Stefan I., *Inspiracje katolickiej myśli wychowawczej w Polsce do połowy XX wieku* (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej im. Jana Kochanowskiego, 2001).
- Olejniak Stanisław, *Teologia moralna życia osobistego* (Włocławek: Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1999).
- Polak Ryszard, „Ciemniewski Jan”, w: *Encyklopedia filozofii polskiej* (Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2011), 206–209.
- Pyżalski Leon, *Wrogowie ludu prawdziwi i mniemani* (Zamość: Nakładem oo. Redemptorystów, 1938).
- Riaud Alexis, *O działaniu Ducha świętego w naszych duszach*, przekł. S. Foryś, wyd. II, (Kalwaria Zebrzydowska: „Calvarianum”, 1998).
- Rozporządzenia i okólniki w sprawach higieny szkolnej i wychowania fizycznego za lata 1918–1928* (Warszawa: Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1928).
- Swieżawski Stefan, *Święty Tomasz na nowo odczytany* (Poznań: „W Drodze”, 2002).
- Sygnarski Mieczysław, *Alkoholizm a młodzież*, w *Groźna statystyka* (Poznań: Wydawnictwo Związku Nauczycieli Abstynentów, 1927).
- Tatarkiewicz Władysław, *O szczęściu*, wyd. X (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003).
- Torrell Jean-Pierre, *Święty Tomasz z Akwinu mistrz duchowy*, przeł. z franc. Agnieszka Kuryś, (Poznań – Warszawa: „W Drodze” 2003).
- Ulbricht Willibald, *Szkołą a zagadnienie alkoholizmu* (Poznań: Wydawnictwo Związku Nauczycieli Abstynentów, 1929).
- Usovicz Aleksander, *Tomistyczna sublimacja uczuć w świetle nowożytnej psychologii* (Kraków, 1946).
- Żychliński Aleksander, *Teologia życia wewnętrznego*, wyd. II (Kielce: „Verbum”, 1947).

### Czasopisma

- Brokowski Stefan, „Alkoholizm wśród dziatwy szkół powszechnych w Wilnie”, *Archiwum Higieny* (1925), t. 1, z. 2: 149–163.
- Gnoiński Stefan, „O alkoholizmie wśród dzieci szkół powszechnych miasta Wilna”, *Trzeźwość* nr 6 (1937): 282–286.
- Jagielska Dominika, „Kształcenie charakteru i odrodzenie narodu polskiego – koncepcje wychowania do niepodległości Jana Ciemniewskiego (na podstawie twórczości do 1918 roku)”, *Polska Myśl Pedagogiczna* 1 (2015), nr 1: 255–278.
- Mikinka Franciszek, „Alkoholizm a młodzież łódzka”, *Świt* nr 4 (1938): 5–6.
- Miklaszewski Bolesław, „Alkoholizm wśród dzieci szkół powszechnych m. Łodzi”, *Opieka nad Dzieckiem* nr 2 (1925): 6.
- Sokal Kazimierz, „Walka z alkoholizmem a szkoła”, *Wychowanie Fizyczne* (1931), z. 3: 108–115.
- Swastek Józef, „Formative Years of the Polish Seminary in United States”, *Sacrum Poloniae Milenium* 6 (1959): 39–153.
- Szurło Jan, „O używaniu napojów wysokowych przez dziatwę szkół powszechnych w Warszawie”, *Opieka nad Dzieckiem* nr 5 (1924): 12.
- Woroniecki Jacek, „Cnota kardynalna umiarkowania”, *Szkoła Chrystusowa* 1 (1930), nr 5: 227–237.
- Woroniecki Jacek, „Studium nad kardynalną cnotą roztropności”, *Kwartalnik Teologiczny Wileński*, 1–2 (1923–1924): 226–247.
- Żulińska Barbara, „Śp. Ks. Jan Ciemniewski”, *Głos Karmelu* nr 12 (1947): 30–32.

